

Pod patronatem H. Jabłońskiego

W Warszawie obraduje kongres ergonomistów

27 bm. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczął obrady VII Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Ergonomicznego. Honorowy patronat nad Kongresem objął przewodniczący Rady Państwa — prof. Henryk Jabłoński, który za pośrednictwem komitetu organizacyjnego przekazał uczestnikom życzenia owocnych obrad. W imieniu rządu polskiego uczestnictwo w Kongresie powitała minister pracy, płac i spraw socjalnych — Maria Mileczarek.

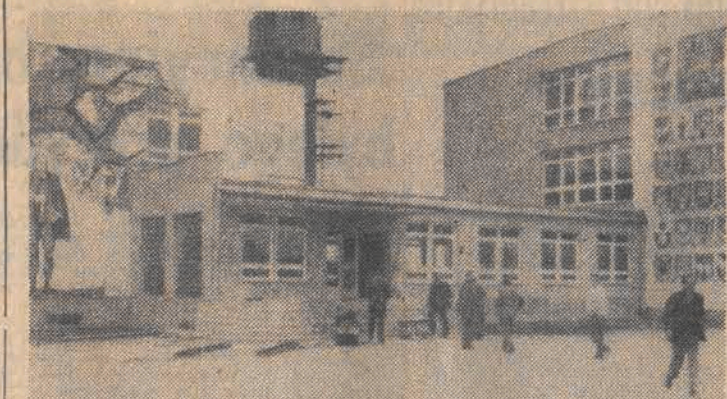
Ergonomia ma duże znaczenie jako czynnik rozwoju społeczno-gospodarczego. Mówiono o tej roli ergonomii w pierwszym dniu Kongresu w czasie sesji plenarnej. Obrady trwają.

W obradach Kongresu, który po raz pierwszy zorganizowany został w kraju socjalistycznym, uczestniczy około 500 specjalistów z kilkudziesięciu państw. W czasie kilkudniowych obrad omówią oni najważniejsze kierunki badań oraz praktycznego wykorzystania tych wyników. Polscy specjaliści będą

G. Lazar z wizytą w Czechosłowacji

W poniedziałek na zaproszenie przewodniczącego rządu CSRS, Lubomira Strougala, przybył do Pragi z oficjalną wizytą przyjaźni premier WRN, György Lazar. W czasie rozpoczętych rozmów obaj premierzy poinformowali się o głównych zadaniach realizowanych przez Czechosłowację i Węgry, zgodnie z uchwałami XV Zjazdu KPCZ i XI Zjazdu WSPR.

Przed inauguracją roku szkolnego 79/80



Ogólnopolska inauguracja roku szkolnego 1979/80 odbędzie się w Zbiorczej Szkole Gminnej w Plocku Matym (woj. łódzki). Obok nowej pięknej szkoły wybudowano blok mieszkalny dla 16 rodzin nauczycielskich. Obecnie trwają prace wykończeniowe przy budynku szkolnym. Nzi: ogólny widok budynku nowej szkoły. CAF — Rosiak

GŁÓWNY WYSILEK NA PODORYWKACH

I SIEWACH OZIMIN

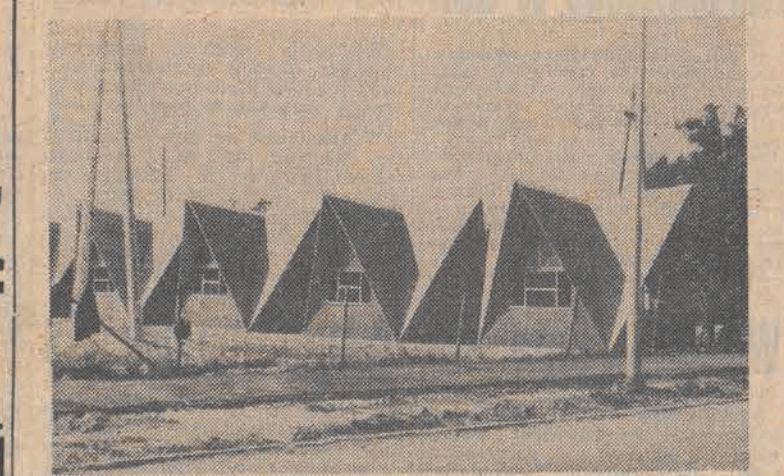
Żniwa na ukończeniu

Żniwa zbliżają się ku końcowi. Z każdym dniem, choć w tempie uzależnionym od pogody, zmniejsza się area zbóż, jakie pozostały do zbioru. Stosunkowo najwięcej jest w tym zakresie do zrobienia na północy i wschodzie kraju oraz w gminach podgórskich.

Z każdym dniem nabierają rozmachu prace agrotechniczne. Wiele sprzętu technicznego wykorzystuje się ostatnio do podorywek i orek, przyspiesza siewy rzepaku, a w województwach, gdzie zrejonizowana jest uprawa jęczmienia ozimego, na dobre siewie się również tę ruszają.

Na zabiegach uprawowych skoncentrował się główny wysilek gospodarstw woj. leszczyńskiego. Rzepak zasiano tam na powierzchni o 100 proc. większej niż w r. ub. niemal dwukrotnie powiększy się też w tym regionie area uprawy jęczmienia ozimego.

Piotrków — miasto dożynek



Na wprost stadionu „Piotrcowi”, gdzie odbędą się główne uroczystości tegorocznego ogólnopolskiego święta plonów, zmontowano 100 estetycznych drewnianych kiosków sprządzonych z Zakładów Budowlanych Stoisk Kiermaszowych „WUTEH” w Gryficach.

W czasie dożynek można w nich będzie nabyć artykuły spożywcze, przemysłowe, gospodarstwa domowego, kosmetyki, odzież itp. Mieścić się w nich będą również punkty informacyjne, punkt sanitarno-léczniczy oraz poczta. (jm)

Fot. P. WOLDAN

Europejskie seminarium „Obroncy Pokoju”

W auli Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rozpoczęły się 27 bm. pięciodniowe obrady europejskiego sympozjum prawa humanitarnego. W obradach uczestniczy kilkudziesięciu uczonych z wszystkich krajów Europy oraz USA i Kanady, które są sygnatariuszami Aktu Końcowego KBWE. Organizatorami seminarium są Uniwersytet Jagielloński oraz Zarząd Główny PCK przy udziale Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża. Zadaniem seminarium jest omówienie spraw nauczania wśród młodzieży akademickiej i pracowników nauki prawa humanitarnego dotyczące ochrony ofiar konfliktów zbrojnych. Patronat nad seminarium objął przewodniczący

„Obroncy Pokoju” jak rozwiązywać trudności

Największy zakład w polskim przemyśle bawełnianym — LZPB im. Obronców Pokoju — ma także największe trudności. Zimowe kłopoty pierwszych dni stycznia sprawiły, że mimo wykorzystywania wszystkich inicyjatyw i rezerw, załogi wyprodukowały ok. 100 mln zł. Sporo zatem, ale pamiętajmy, że gigant ten produkuje rocznie tkaniny o wartości 3,75 mld zł, a do dziś odrobiono już ponad połowę brakującej produkcji.

W takiej sytuacji najważniejszym zadaniem, jakie postawiła przed sobą załoga, jest problem wydajności. Uzyskanie możliwie najwyższej i jakościowo dobrej produkcji przez każdego pracownika, zespół mistrzowski i wydział, było najważniejszym i podstawowym kryterium oceny. Pomogło tu potraktowanie wydajności jako najważniejszego wskaźnika wśród zadań premiowych. Efektem tego posunięcia było u-

IRA SPRAWCĄ ZAMACHU

Zginął lord Mountbatten — ostatni brytyjski wicekról Indii

W poniedziałek zginął w wyniku eksplozji na niewielkim stateczku, którym płynął, 79-letni lord Mountbatten of Burma, ostatni brytyjski wicekról Indii. W latach 1943-46 admirał Louis Mountbatten był dowódcą sił alianckich w Azji południowo-wschodniej i kierował operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

ły do wyparcia Japończyków z Birmy i strefy Oceanu Indyjskiego. Za zasługi położone w tym okresie otrzymał tytuł lorda Birmy. W okresie od marca do sierpnia 1947 roku był wicekrólem Indii. Właśnie on był autorem planu podziału subkontynentu na dwa państwa operacjami, które doprowadzi-

O dyrygowaniu z Wojciechem Michniewskim

WOJCIECH MICHNIEWSKI — to nazwisko, które dopiero od paru dni wiązać należy z tym co w dziedzinie muzyki zapropnuje Teatr Wielki. Młody, 32-letni, dyrygent objął funkcję kierownika artystycznego naszej sceny.

— Częściej gości Pan za granicą niż w kraju...
— Kilka lat temu było mnie bardziej widać. Teraz jestem w kontakcie tylko z paroma orkiestrami.
— Pana drogą artystyczną wyznaczyły konkursy.
— Sa one niekoniecznie, ale czasem pomagają. Bywa też że są niemile a nawet krzywdzące. W kilku nie zdobyłem nagród ale otrzymałem propozycje koncertowe no i tak się potoczyło.
— Wśród laureatów jest nagroda na konkursie La Scali w 1977 r.
— Wcześniej wzięto udział w ogólnopolskim konkursie dyrygentów w Katowicach a później brązowy medal w Genewie. Jestem zdania, że u nas źle się ocenia udział młodych w konkursach. Wyjeżdżają obciążeni sportowym obowiązkami zdobywając medale i myślą że ktoś za nich płaci i rozliczy ich. Ja na wszystkie konkursy wyjeżdżałem za własne zarobione pieniądze. Wołałem to niż świadomość że małe wysłano i muszę za wszelką cenę przynieść trofeum. Młodzi powinni bardzo wcześniej stykać się ze wszystkim co w ich profesji nowe. Nie wolno pozostawać tylko przy tym co na mieście można zobaczyć i usłyszeć.
— Pana pierwszy kontakt z orkiestrą?
— W czasie studiów w warszawskiej PWSM gdzie byłem uczniem prof. Wisłockiego, pracowaliśmy z zespołem istniejącym dla celów dydaktycznych. Złożonym z członków orkiestr filharmonii i opery. To jednak kontakt trochę nie na serio. Pierwszy koncert prowadziłem w Lublinie. Przyznam że choć nie miałem tremy, ręce mi drżały. Potem była praca w Filharmonii Warszawskiej gdzie sprawowałem funkcję asystenta, a później etatowego dy-



H. Stuppanera, teraz „Króla Rogera” K. Szymanowskiego w Poznaniu.

— Jako szef artystyczny teatru będzie Pan odpowiadał nie tylko za własną pracę.
— To oczywiście niełatwe. Ale jest obecnie tyłu dyrygentów, muzyków, solistów z którymi warto współpracować, że jest szansa sprostać zadaniu. Będę się starał niezależnie od stałego zespołu dyrygentów wprowadzać wiele nowych nazwisk. Jestem przeciwny prowincjonalizmowi opery, unikaniu indywidualności. Gwiazda musi wypierać gwiazdę. Opera to

(Dalszy ciąg na str. 4)

rygenta. Od stycznia 1978 r. kieruje sceną współczesna Warszawskiej Opery Kameralnej.
— Czy w pracy sprawdził się Pana marzenia i wyobrażenia o zawodzie dyrygenta?
— Bardzo lubię ten zawód i to jest główny motyw wszelkich działań. Zdaje sobie sprawę z trudności jakie mogą mnie spotkać. Zdecydowałem się jednak objąć funkcję w Teatrze Wielkim i decyzyja ta wynika z samej pasji dyrygowania.
— Jaka muzyka Pan lubi?
— Nie mam ulubionego stylu ani kierunku. Operę jednak nie zawsze lubię. Od najmłodszych lat stykałem się bowiem z jej nie najsłabszym wykładem. Kiedy zobaczyłem i usłyszałem wiele znakomitości, okazało się, że to fascynująca sztuka. Mam jeszcze niewiele osobistych doświadczeń operowych. W Müncheningbach przygotowałem „Totentanz”

Przed pamiętnym wrześniem

28 sierpnia 1939 r.

AGRESYWNE UFO NAD BRAZYLIA

Dziwne obiekty atakują ludzi na drogach

Policja stanu Rio de Janeiro odnotowała coraz liczniejsze sygnały ludności o pojawieniu się niezidentyfikowanych obiektów latających, które o świcie atakują ludzi na drogach. Jeden z poszkodowanych zeznał, iż został zaatakowany silnym strumieniem dziwnego czerwonego światła. Obezwładniony został również jego koń, który przez kilka minut leżał na ziemi. Treść wszystkich oświadczeń ze-

branych przez funkcjonariusza policji subdystryktu Cardoso Moreira pokrywa się w całej rozciągłości. W odróżnieniu od notowanych dotąd wypadków pojawiania się UFO, tym razem dziwne obiekty zbliżają się do ludzi na niewielką odległość i paraliżują ich silną wiązką światła, które na jakiś czas obezwładnia i przyprawia o utratę świadomości.

- W Łodzi u niejakiego Pfeiffera policja znalazła podczas rewizji skład broni i środków wybuchowych.
- W piekarni przy ul. Przedziałnianej 86 należącej do niejakiego Horunga policja znalazła 25 karabinów i wielkie ilości amunicji.
- 60 tys. łodzin kopało rowy przeciw-licznice. Ludzie zgłaszają się do prac w godz. od 7 rano do 13 i od 13 do 19. Przychodzą całe rodziny.
- Milicja Obywatelska ujawniła wypadki lichwy i spekulacji żywnością. Prezydent miasta Jan Kwapiński wyraził zgodę na represjonowanie winnych.
- W Berlinie przystąpiono do zaclamienia miasta. Wygaszono światła uliczne, okna wystawowe, a okna w mieszkaniach muszą być zastonięte.
- Na przejściu granicznym w Gorzycy k/Międzyzłochu Niemcy zbudowali zapory z drutu kolczastego. Przejście zostało zamknięte.

Oprac. H. ZAWIRA

CO DZIEŃ CONIESIE

W 240 dniu roku słońce weszło o godz. 5.39, zajdzie zaś o 19.34

Inteniny obchodzą Augustyn, Wyszomir, Patrycja

Dziurny synoptyk w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie zmienne, okresami słabe opady deszczu. Temperatura min. 9, maks. 17 st. C. Wiatry umiarkowane okresami silne — zachodnie. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 987,6 hPa (740,3 mm).

NIE DEPTAJ TABLICZKI

Wstępna ocena tegorocznych egzaminów do wyższych uczelni

W ramach dodatkowej rekrutacji, która rozpocznie się 13 września br., ok. 1800 osób będzie miało jeszcze szansę zdobycia indeksu studenta pierwszego roku.

W tym roku spora część kandydatów (ok. 48 proc.) nie zdała egzaminów. Wciąż obserwujemy, że młodzież ma największe trudności z matematyką, nie najlepiej radzi sobie również z fizyką i przed wszystkim ci, którzy zamierzali podjąć studia inżynierskie i ekonomiczne.

Zjazd Polskiego Związku Narodowego w USA

26 bm., rozpoczęły się w Waszyngtonie obrady 38 Zjazdu Polskiego Związku Narodowego. Zjazd został zwołany w 100 rocznicę utworzenia tej wielkiej organizacji Polonii amerykańskiej.

Występują również pozytywne zjawiska, mianowicie poprawa trafności wyboru kierunku studiów i wyższa świadomość tego wyboru.

Wysoka renta dla byłego majora SS

Spoleczeństwo belgijskie zostało wstrząśnięte ujawnieniem jeszcze jednego skandalu, dotychczas osób, posiadających niechlubną przeszłość wojenna.

po wojnie na 10 lat więzienia za zdradę swego kraju. O sprawie jego zapomniano, a tymczasem po wyjściu z więzienia był esesman, sobie tylko wiadomymi sposobami, zdołał uzyskać wysoką rentę, w której zaliczono mu lata służby wojskowej od 1 stycznia 1924 r. do 31 maja 1944 r. Nie dokonano żadnego rozróżnienia między służbą w armii belgijskiej a 4 latami służby w SS.

Nowy port lotniczy dla Londynu

Rząd Wielkiej Brytanii postanowił, iż Londyn otrzyma trzeci międzynarodowy port lotniczy. Jak informuje dziennik „Daily Mail”, nowym międzynarodowym portem lotniczym stanie się lotnisko w Stansted. Jednocześnie przewiduje się rozbudowanie portu lotniczego Heathrow w celu dostosowania go do nasilającego się ruchu lotniczego.

się rozbudowanie portu lotniczego Heathrow w celu dostosowania go do nasilającego się ruchu lotniczego. Z kolei z przyczyn finansowych zrezygnowano z planów budowy nowego, wielkiego lotniska międzynarodowego.

Sidon po izraelskim ostrzelaniu



Tak wygląda południowolubiańskie miasto Sidon po 4 dniach ostrzelania przez izraelską artylerię.

RUMUNIA Zderzenie autobusu z lokomotywą

Ministerstwo Transportu i Telekomunikacji RRS informuje, że 16 ośmiopiętrowy autobus zderzył się z ciężką lokomotywą na niestrzeżonej przejeździe kolejowym.

Jak pisze rumuńska agencja prasowa „Agerpres”, zderzenie nastąpiło 25 sierpnia wieczorem na drodze lokalnej łączącej Sibiu z Oena Sibiu-ur-Armeni. Rannym udzielono pomocy lekarskiej. Powołana została komisja celem zbadania przyczyn wypadku.

Wolał dymisję niż interwencję przeciw Kubie Sensacyjne oświadczenie byłego prezydenta Brazylii

Były prezydent Brazylii, Janio Quadros, który w roku 1961 podał się nieoczekiwanie do dymisji, złożył ostatnio sensacyjne oświadczenie na temat przyczyn swego ustąpienia ze stanowiska. Stwierdził on mianowicie, iż podał się do dymisji wskutek nacisków ówczesnego rządu amerykańskiego, który nalegał na podjęcie przez Brazylię interwencji wojskowej na Kubie.

Był to wyjątek od dotychczasowej polityki brazylijskiej. Wówczas Brazylię publikuje wychodzący z Rio de Janeiro dziennik „O Globo”. Na tych samych łamach czytelnicy znajdą wypowiedź admirała Sylvio Hecla, który jako były minister marynarki jest zdania, iż Janio Quadros uchodził za bardzo dobrego prezydenta i w momencie jego dymisji nie były mu znane faktycznej przyczyny.

„Obroncy Pokoju”

(Dokończenie ze str. 1) przez ocenę wyników ich zespołów i poszczególnych tacy. No i na koniec — absolutna konsekwencja! Zdecydowano nawet o likwidacji najsłabszych zespołów, o przesunięciu pracowników do innych, a słabszym mistrzów kierowano na powrót do krosien.

trudności jesiennego szczytu przewozowego. Jak więc widać, nie wszystko zależy od załogi. Drugi, ważny kierunek prac wiąże się z tworzeniem bazy hotelowej dla młodych pracowników zaangażowanych spoza terenu województwa. Na ukończeniu jest budynek hotelu robotniczego przy ul. Targowej, trwają też starania o przejęcie następnego obiektu. Przyspieszenie prac adaptacyjnych pozwoliłoby na złagodzenie dotychczasowych braków kadrowych bawelnianego giganta. (er)

E. Kennedy o SALT II

Chyba też dzięki temu załoga „Obroncy Pokoju” zrealizowała w całości swoje półroczne zadania produkcyjne i zaopatrzenie rynku wewnętrznego i eksportu. Pozostałe zalecenia powinny być wykonane do końca roku, czemu sprzyja zaangażowanie załogi wyrażające się inicjatywami produkcyjnymi zgłoszonymi w ramach Obywatelskiego Czynu 35-lecia Polski Ludowej.

Występując podczas wiecu organizacji społecznej „Amerykanie na rzecz SALT-II” senator ze stanu Massachusetts Edward Kennedy oświadczył, że porozumienie o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych SALT-II ma żywotne znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa USA i powinno być ratyfikowane przez Senat. Senator Kennedy dodał, że radioekcko-amerykańskie negocjacje rozbrojeniowe nie

Trzesienie ziemi na Filipinach

W poniedziałek na Filipinach wystąpiło trzesienie ziemi o sile 6 stopni w 9-stopniowej skali Rossiego-Forala. Jego epicentrum znajdowało się w pobliżu Wąsy Caylan, około 520 km na północ od Manili. W pierwszych doniesieniach nie podano, czy były ofiary w ludziach oraz straty materialne. Agencja Sinhua poinformowała, że w sobotę w Mongolii wewnętrznie nastąpiło trzesienie ziemi o sile 6 stopni w skali Richtera. W późniejszych godzinach zanotowano 371 wstrząsów podziemnych, z których największy miał siłę 5,2 stopnia według tej samej skali. W wyniku trzęsienia 104 osoby zostały ranne. Zawalilo się też wiele domów.

W poniedziałek w 5 minut po wypłynięciu z portu Mullaghmore w Republice Irlandzkiej (hrabstwo Sligo, w pobliżu granicy z Irlandią Północną) na stateczku, którym lord Mountbatten płynął w towarzystwie swojej rodziny, nastąpił wybuch. Śmierć ponieśli Mountbatten, jego 15-letni wnuk Nicholas Brabourne oraz miejscowy żeglarz nazwiskiem Paul Maxwell. Innym osobom na statku nic się nie stało. Do spowodowania eksplozji na jachtach przyznała się IRA.

Somoza zaproszony do Chile

Jak należało się tego spodziewać, obalony dyktator Nikaragui, Anastasio Somoza doczekał się oficjalnego zaproszenia do odwiedzenia Chile. Wystosował je szef faszyzowskiej junty wojskowej, Augusto Pinochet. Zaproszenie zostało przyjęte z wielkim zadowoleniem.

Dwa zwycięstwa P. Kurczewskiego na MŚ

Na odbywających się w San Diego mistrzostwach świata w zapasach w stylu wolnym wczoraj kolejne walki stoczył nasz reprezentant, w tym także dwaj lodzianie. M. Busse po wygraniu w niedzielę z Japonczykiem, wczoraj uległ niestety w wadze 82 kg przez odłożenie na łopatkę z Węgrem L. Kovacssem i został wyeliminowany z turnieju.

SPORT SPORT SPORT SPORT

W „HERAKLESIE” I „POLESIU“ — KARATE, DZUDO, KULTURYSTYKA

Tysiąc miejsc w Pałacu Młodzieży

Z początkiem nowego roku szkolnego placówki oświatowo-wychowawcze otwierają szeroko swoje podwoje, oferując młodym mieszkańcom naszego miasta zajęcia w licznych klubach zainteresowań i sekcjach sportowo-rekreacyjnych. Z informacji, uzyskanych w Pałacu Młodzieży wynika, że podobnie jak w roku ubiegłym, przygotowano tutaj dla uczniów łódzkich szkół przeszło tysiąc miejsc.

Najbardziej rozwiniętą sekcją jest karate, którego wykładem kieruje m. in. mgr Bożena Wiercorkiewicz. Sekcja ta przynajmniej dwuletnie, urodzone w latach 1967-1972. Zapisy do sekcji sportowych Pałacu Młodzieży przy ul. Tuwima 4a przyjmowane są codziennie (z wyjątkiem sobót) w godz. 13-17.

Dziś grają kadrowicze

Przygotowujący się do pierwszoligowego sezonu hokeiści ŁKS rozegrali wczoraj na lodowisku Pałacu Sportowego kolejny sprawdzian międzynarodowy. Tym razem przeciwnikiem lodziarzy był beniaminek I ligi szwedzkiej (odpowiednik polskiej II ligi) zespół Akers IF.

Przed śródomowym meczem z Rumunią

Wczoraj 27 bm. po południu 17 zawodników powołanych przez trenera R. Kulesze na międzynarodowe spotkanie z Rumunią, które odbędzie się jutro w Warszawie (stadion X-lecia godz. 17), trenowało na głównej płycie boiska. W zajęciach, prowadzonych przez trenerów Kulesze i Blauta dominowały ćwiczenia o charakterze taktyczno-technicznym, mające na celu zgranie poszczególnych formacji. Pod koniec treningu odbyła się gra szkolna, w której udział wzięli m. in. (z powodzeniem) trener B. Blaut. Po treningu na boisku pozostał wraz z trenerem Kulesz obaj bramkarze — Mowlik i Kukla oraz Boniek, Baran i Sybis, którzy przeszli indywidualny trening strzelecki.

Wysokie zwycięstwo hokeistów ŁKS

Mecz wygrał wysoko hokeiści ŁKS 11:3 (4:0, 5:2, 2:1). Bramki zdobyli: Szlachetko (3), Pokorski — 4 (w 9, 11, 21 i 31 min.), Rybski — 2 (5 i 58 min.), oraz Szewczyk (4 min.), Wasiak (30 min.), Włodarczyk (34 min.), Witczak (35 min.), Kuśmierz (43 min.) dla Szwecji — Ericsson (33 min.), Karlsson (35 min.), Olsson (38 min.). Spotkanie miało jednostronny charakter. Podopieczni trenerów J. Stuchlika i R. Filipiaka uzyskali od początku spotkania wyraźną przewagę. Młody zespół szwedzki wyraźnie ustępował lodzianom wysokiemiem technicznym i taktycznym. Szwedzi uzyskali dwie pierwsze bramki po błędach bramkarza łódzkiego — Adamskiego.

Akademicy mistrzowie rakiety

Z udziałem przeszło 100 tenisistów, reprezentujących wszystkie uczelnie wyższe naszego kraju, na kortach MKT w Parku Poniatowskiego rozpoczęły się wczoraj III Mistrzostwa Polski nauczycieli akademickich.

Budowlani przed ŁKS i Borutą

Odbył się dwudniowy turniej zapasniczy w stylu wolnym o wejście do II ligi seniorów. W poszczególnych kategoriach wagowych zwyciężyli: 48 — Dobrodziej, 52 — Gontarek, 57 — Zagajewski (wszyscy ŁKS), 62 — Kurpiński (Boruta), 68 — Krupiński, 74 — Wiaderny, 82 — Pniwski, 90 — Cuchra (wszyscy z Budowlanych), 100 — Gabryśiak (Boruta), + 100 kg — Janiszewski (ŁKS).

W SKRÓCIE

★ Tytuł mistrza świata we florcie kobiet wywalczyły zawodniczki ZSRR pokonując w decydującym meczu Węgry 9:4. W walce o brązowy medal Polki przegrały z RFN 5:9. ★ Również przegrali ćwierćfinalowy pojedynek ze Szwecją polscy szpadziści 5:8 i pozostało im tylko ubiegać się o 5 miejsce. ★ Natomiast puchar świata w szpadzie przypadł aktualnemu mistrzowi naszego globu — Francuzowi P. Riboud. ★ Dziś na kolarnim torze w Amsterdamie rozpoczyna walkę o medały i tytuły mistrzów świata torowcy. Odbędzie się wyścig na dystans 1000 m. W gronie zdecydowanych faworytów przy podziale medali znajduje się przede wszystkim ekipa torowców NRD. Przymiślnym, że reprezentacja NRD zdobyła podczas poprzednich MŚ 4 złote, 1 srebrny i 1 brązowy medal. Ekipa NRD powinna więc odegrać pierwszoplanową rolę na olimpijskim torze w Amsterdamie. A. Polacy...? ★ „Wieniec dozynkowy” w zawodach kartingowych rozegranych w Piotrkowie zdobył P. Maj z Radomia.

Kronika wypadków

★ Godz. 8.30 Zbigniew W. lat 33 na ulicy Śleskiej 61 potrącony został przez „malucha” LDD 2848. Ze złamaniem kości ramiennej przebywa w szpitalu. ★ Godz. 9.10. Kierowca „Syreny” LDA 1170 Włodzimierz Cz. na skrzyżowaniu ulic: Lodowa — Dąbrowskiego zderzył się z motorowerzystą Janem B., który w wypadku doznał ogólnych potłuczeń i przewieziony został do szpitala. ★ Godz. 14.25. W Płudwinach gm. Strzyków 9-letni Zdzisław S. jadąc rowerem został uderzony przez „Syrenę” FI 9160. Chłopiec doznał stłuczenia uda. ★ Godz. 14.35. Na skrzyżowaniu ulic Żeromskiego i Mickiewicza doszło do zderzenia samochodu ciężarowego „Jelcz” HL 3905 z PKS Nyssa (kierująca nim Wiesława K. zawińnięta z „Warszawą” FJ 7244. Pojazd osobowy uległ uszkodzeniu. ★ Godz. 17.55. Na skrzyżowaniu ulic: Piotrkowska — Jaracza kierująca „maluchem” LDJ 1896 Urszula K. spowodowała zderzenie z jadącą na sygnale karetka Pogotowia Ratunkowego. Passażer sanitarki — Grzegorz K. doznał wstrząśnienia mózgu. Lekkich obrażeń doznała pasażerka „Piata 126p”. Pojazdy uszkodzone są na sumę 15 tys. zł. ★ Kierowca oraz świadkowie potrącenia pleszono w dniu wczorajszym ok. godz. 11 na ulicy Zachodniej przy Luficerskiej przelazli sa do WRD MO w Łodzi ul. W. Bytomskiej 60 tel. 715-85 (ch)

FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY •

W III Oddziale PKS

Oszczędzanie paliwa — nakazem chwili

III Oddział PKS w Łodzi jest jednym z największych spośród podobnych w kraju. Codziennie na trasy krajowe i zagraniczne wyjeżdża stad kilkadziesiąt samochodów. Codziennie jego kierowcy przywożą do naszego miasta oczekiwane przez zakłady pracy czy klientów towary. Konieczność oszczędzania paliwa — jak nas poinformowali zast. dyr. E. Blasiak i gl. specjalista J. Mroziński — znajduje się w centrum uwagi zarówno kierownictwa jak i załogi przedsiębiorstwa.

O tym, że kierowcy w III Oddziale PKS są oszczędni, świadczą fakty, że tylko w lipcu br. zaoszczędzili oni 24.800 litrów oleju napędowego i 1.600 litrów etyliny. Nagrody z tego tytułu otrzymało 310 kierowców. Nie mniejsza uwaga zwraca się na stan techniczny samochodów — głównie układu paliwowego, hamulców i ogumienia, czyli tych czynników, które mają największy udział w tzw. przepalaniu. Np. zakupiono tam ostatnio węgierski stół probierczy do badania pomp wtryskowych. Pozwala to na dokładne zbadanie tych układów jeszcze przed wmontowaniem ich do samochodu. Planuje się przebadanie na owym urządzeniu wszystkich pojazdów, dzięki czemu odpowiednio wyregulowane zostaną pompy wtryskowe.

Systematycznie szkoleni sa mechanicy. Wszyscy oni przeszli ostatnio kurs naprawy i obsługi układów zasilania paliwa. Ma to również niebagatelny wpływ na prace tych urządzeń i co za tym idzie, na ilość zużywanego paliwa.

Coraz powszechniej instaluje się w ciężkich pojazdach (zw. tachometry, czyli urządzenia dające obraz pracy samochodu na trasie. Pozwala to na stałą kontrolę np. szybkości uzyskiwanych przez kierowców. Ci, którzy przez krzacają ja i tym samym mają przepały, sa odpowiednio rozliczani. Do wszystkich tych działań dochodzą stale i okresowe kontrole wydajności na trasie samochodów, badanie stopnia załadunku itp. Wszystko to ma na celu jak najdalej idącą oszczędność paliwa.

Wiele kłopotów sprawia zalodzenie jakosć narciarskich pompy wtryskowych. Często przychodzi one w stanie nie nadającym się do użytku. W obecnej sytuacji jest to niedopuszczalne. (s)

STOŁÓWKI ZASTĘPUJĄ RESTAURACJE

Gastronomia w nowych osiedlach

W Łodzi na 1000 mieszkańców przypada 23 miejsca w restauracjach, kawiarniach i barach; jest to za mało w stosunku do potrzeb. Braki te odczuwane sa szczególnie w nowych osiedlach mieszkaniowych, m. in. na Retkini i Widzewie — Wschodzie. Społeczna gastronomia postanowiła zorganizować prace istniejących placówek tak, aby mogły one jak najlepiej służyć mieszkańcom osiedli.

Na Retkini zmieniony został profil działalności kawiarni „Słoneczna”. Do godz. 18 pełni ona rolę jadalni, później zaś kawiarni. Natomiast w Szarotce, mimo trudnych warunków lokalowych, rozszerzono asortyment wprowadzając m. in. gorące dania barowe — flaki, bigos itp. W pomysłowy sposób wykozystano, po odpowiedniej adaptacji, pomieszczenia dawnego kiosku „Ruch” znajdującego się w pawilonie handlowo-usługowym na ul. Dzierżyńskiego 32. Obecnie czynny jest tu punkt sprzedaży wyrobów cukierniczych — dostarcza-

nych z usytuowanej w tym samym pawilonie pracowni cukierniczej kawiarni „Wrzos”. Poza tym, pod koniec 1980 r. w południowej części osiedla Retkinia — Zachód oddany zostanie do użytku bar szybkiej obsługi, który posiadać będzie 146 miejsc konsumpcyjnych oraz piwiarnia.

Gorzej natomiast wygląda sytuacja na Osiedlu Widzew Wschód. Brak placówek gastronomicznych typu otwartego rekompensuje w pewnym stopniu działalność stołówek ZPO „Bistona”, oferującej obiady również klientom nie zatrudnionym

w przedsiębiorstwie. Dzięki inicjatywie „Spolem” i aprobacie dyrekcji „Bistony” sala stołówek wykorzystywana jest także jako pomieszczenie na urzędzanie uroczystych przyjęć. Na tych samych zasadach, po ukończeniu prac budowlanych, funkcjonować będą stołówki ZAB „Ema-Elester” oraz EC — IV. Na Widzewie — Wschodzie planuje się budowę sieci barów szybkiej obsługi, z których pierwszy, przy ul. Puszkina w pawilonie 130, oddany zostanie mieszkańcom pod koniec bież. roku. W tym miejscu znajdować się będzie również kawiarnia mogąca przyjąć 80 konsumentów.

Potrzeby są duże i co jest zrozumiałe — biorąc pod uwagę tempo rozwoju miasta — istnieje wiele problemów w zakresie żywienia. Cieszy jednak fakt, że gastronomia nie pozostaje bierna, lecz stara się sprostać niełatwym przedzielnym. (ks)

Niech żadna z tych mogił nie będzie zapomniana...

Do naszego polskiego krajobrazu wrosły tysiące mogił, w których spoczywają ofiary minionej wojny. Te mogiły są nam szczególnie bliskie i drogie. Nie ma bowiem takiej rodziny, nie ma takiego domu, w którym nie oplakano by kogoś bliskiego. Z zatartych, poszarpanych tablic wyciera ogrom cierpienia milionów ludzi, którzy ponieśli najwyższą ofiarę.

Wehrmachtowi w Rogóznie. Surowa bryła kamienia powinna zyskać oprawę z kwiatów. Trzeba usunąć zeschłe resztki kielasów, złożonych tam więźniak Sądymy, że mieszkańcy Rogoźna podobnie jak i odpowiedzialni za utrzymanie pomnika w Łuźmierzu, zdają jeszcze zrobić wszystko, aby oddane ich pieczy miejsca zostały uporządkowane, podobnie jak uporządkowana jest mogiła ofiar Wehrmachtu na bardzo zaniedbanym ośmioru w Głecinie.

Dbałość i troskę o groby ofiar minionej wojny winniśmy my, żyjący bowiem za nasze życie zginieli tamci.

Nie może być na naszej ziemi takiej mogiły, która zostałaby zapomniana. Niech każde miejsce poświęcone męczeństwem Polaków stanie się obiektem szczególnej troski wszystkich — dzieci, młodzieży i dorosłych.

Tym ludziom odebrano życie. My możemy im dać pamięć... (hz)

Dlatego warto przypomnieć te prawdy, szczególnie w przeddzień 40 rocznicy wybuchu najstraszliwszej z wojen — II wojny światowej. Każdy z naszych polskich wrocławni, od 40 lat jest okazją do oddania czci tym, którzy swe życie oddali w ofierze ojczyźnie i za to należy im się nasza pamięć.

Wczoraj odwiedziliśmy szereg miejsc poświęconych męczeństwem i śmiercią setek Polaków. Z satysfakcją musimy stwierdzić, że wiele z nich jest zadbanych, uporządkowanych i pielęgnowanych, jak np. kwatery żołnierzy Września w Modlinie gdzie spoczywa ponad 240 osób czy groby żołnierzy 28 i 31 pułków piechoty w Białej. Większej jednak staranności wymagają: pomnik ofiar faszystów w Łuźmierzu, a szczególnie groby w kwaterze oddalonej o 1000 metrów od szosy w tym samym lesie.

Wydaje się też, iż uporządkowanie wymaga pomnik ofiar

Nie zrealizowana inicjatywa

W aptekach łódzkich co chwila do osoby sprzedającej p. i. chodzą klienci, podsuwają recepty, prosząc o odpowiedź czy będą mogli nabyć przepisane dla nich leki. Nikt nie chce na darmo tracić czasu na wystawianie w kolejkę. Bardzo to jednak utrudnia prace farmaceutom i denerwuje kupujących.

Prawie rok temu w kilku aptekach wprowadzono informację dla klientów dotyczące możliwości nabycia leków. „Cefarm” poinformował nas, że działalność tego typu objęto 9 aptek; wszystkie placówki pełniąca stale dyżury nocne i świąteczne oraz trzy w śródmieściu przy ul. Piotrkowskiej 67, 113, i 225. Zastrzeżono przy tym, że czasami jest to niemożliwe ze względu na chwilowy niedobór personelu, bądź nieodpowiednie warunki lokalowe.

Zrobiliśmy krótki rajd po tych aptekach. Okazało się, że praktyka zdecydowanie przeczy teorii. W pięciu aptekach przy ul. Piotrkowskiej 225, Obrońców Stalingradu 15, Dąbrowskiego 89, Lutomińskiej 146, Olimpijskiej 77a nie było śladu świadczącego o istnieniu okienka, w którym klienci mogliby zasięgnąć informacji. Sa to apteki niewielkie, w których personel stanowią zwykle trzy osoby

— w tym kasjerka. Nie ma więc możliwości wprowadzenia w nich jakiegokolwiek informacji. Do tej grupy zaliczyć trzeba również placówkę przy ul. Niciarnianej 15, w której od 17 sierpnia sporządzany jest remanent.

Pozostały więc tylko trzy wiekssie apteki — przy ul. Piotrkowskiej 67 i 113 oraz Główniej 14, w których mogłyby funkcjonować okienka informacyjne. Nie takiego w nich nie istnieje. We wszystkich — szczególnie przy ul. Główniej — obywatel kolejką i spora ilość wyalnych stanowisk sprzedaży. Przyczyna: urlopy i choroby personelu. Najdziwniejsza jest sytuacja w aptece przy ul. Piotrkowskiej 113. Już przez szybę wystawowa urząd można duży napis: „Informacje o możliwości nabycia leków”. W rzeczywistości w godzinach szczytu do jednego okienka ustawiają się dwie kolejki. W pierwszej — klienci pragnący dowiedzieć się czy otrzymają odpowiedni lek, w drugiej — ci „szczęśliwcy”, którzy dostali odpowiedź pozytywną i teraz spokojnie czekają na możliwość kupna.

Inicjatywa „Cefarm” jest potrzebna i może ułatwić zakupy leków — pod warunkiem, że będzie ona realizowana. (K. S.)

Awaria z „zapaszką”

Gaz ziemny dostarczany do Łodzi nie ma zapachu. W celu łatwego wykrywania ewentualnych nieszczelności w instalacjach jest on specjalnie „doprawiany” silnym środkiem zapachowym (niezskodliwym dla zdrowia).

W sobotę, 25 bm., w godzinach rannych nastąpiła awaria jednego z urządzeń. Dlatego na osiedlach Retkinia, Dąbrowa, Zarzew, Widzew, Kurak oraz w rejonie dworca Chojny przy najbliższych nawet nieszczelnościach w instalacjach gazowych w budynkach wystąpił silny nieprzyjemny zapach.

Awaria usunięto w tym samym dniu o godz. 9.30, ale nadmierny zapach będzie się jeszcze utrzymywał przez pewien czas. Zakład Gazownictwa informuje, że nie nastąpiła zmiana rodzaju ciśnienia gazu, a wszystkich odbiorców przeprosza za wynikłe kłopoty.

Wynikiem tej awarii było jawienie nawet na najniższych nieszczelności w przewodach gazowych, które w normalnych warunkach byłoby niewykrywalne. W sobotę dwa telefony w gazowni

dzwoniły bez przerwy. Uruchomiono dodatkowe brygady pogotowia gazowego, które na bieżąco usuwają nieszczelności. Gazownia przypomina jednak, że ulatnianie się gazu w kuchniach, piecach kapielowych i innych urządzeniach domowych winno być usuwane przez administrację budynków. (kas)

Włamał się do baru „Wrzos” na jednego głębszego

Patrol MO zauważył, że w barze „Wrzos” przy ul. Dzierżyńskiego 32, wybita jest szyba. Ponieważ docho- dyla godzina trzecia nad ranem, milicjanci sprawdzili, czy lokalnie stał się obiektem zainteresowania włamywaczy. Zagładając do wnętrza baru, spostrzegli meczyste, który nalewał sobie właśnie kolejny kieliszek koniaku... Zatrzymany wyjaśnił, że wybitł szy-

Do prenumeratorów prasy radzieckiej

Wszystkie placówki RSW „Prasa-Książka-Ruch” Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki w Łodzi, przyjmują zamówienia i przedpłaty na prenumeratę dzienników i czasopism radzieckich na 1980 rok.

Na terenie województwa miejskiego łódzkiego zamówienia i przedpłaty przyjmują:

- Oddział Łódź-Północ, ul. Smocza 6/a, tel. 460-20;
- Oddział Łódź-Sródmieście, ul. Zamenhova 10, tel. 679-85;
- Oddział Łódź-Północ, ul. Żurawia 3, tel. 736-82;
- Klub Międzynarodowej Prasy i Książki, Łódź, ul. Narutowicza 8/10, tel. 212-67;
- Oddział w Pabianicach, ul. Warszawska 24, tel. 15-54-18;
- Dział Kolportażowo-Handlowy w Zgierz, ul. Komuny Partyjskiej 5, tel. 16-32-28 oraz
- Ekspedycja Prasy w Ozorkowie, ul. Dzierżyńskiego 18, tel. 47.

Cenniki — obejmujące ponad tysiąc pięćset tytułów — można otrzymać do wglądu we wszystkich placówkach RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Informacje telefoniczne w godz. od 7 do 15, w soboty od 7 do 13.

Zamówienia, złożone w wcześniejszym terminie, gwarantują prenumeratorem regularną dostawę zamówionych wydawnictw.

Studenci w akcji „Chelm-80”

Kilka dni temu wyjechała z Łodzi 40-osobowa grupa działaczy i twórców kultury studenckiej, której zadaniem będzie organizowanie życia kulturalnego dla uczestników największej akcji studenckiej w naszym kraju — „Chelm-80”.

Wśród członków tej grupy znaleźli się ekipy łódzkich klubów: AOK „Słodemki”, „Tygrys”, „Na pietrze” i „Kalefakt” (z Pabianic), które we wrześniu zastąpią swoich kolegów z Warszawy i Krakowa w dwóch studenckich klubach Chelma oraz we Włodawie i Krasnymstawie. Łódzkie środowisko reprezentują również młoda grupa muzyczna „Wrak” i środowiskowy teatr studencki „Stygmat”.

Proponując łodzian dla przebywających w Chelmie uczestników akcji z całej Polski, to m. in. występy studenckich grup twórczych: wokalnomo-zmuzycznych i teatralnych, dyskoteki i imprezy okolicznościowe, spotkania i dyskusje. Prezentowane będą także najciekawsze pozycje kinematografii światowej, których kopie wypożyczono z łódzkiej PWSFTVIT.

W śródmiejskim USC

We wrześniu zapowiada się duża ilość ślubów. Tylko w USC Łódź-Sródmieście zawartych zostanie ponad 200 związków matżeńskich. Pod tym względem sierpnie było nieco skromniejszy. Marsz Mendelssohna zabrzmiał 120 razy. W najbliższych dniach na ślubnym kobiercu stanie dziewczynka, której mężem zostanie Cypryjczyk.

W śródmiejskim USC ostatnio odbyło się uroczyste nadanie imion Patrycji — Ewie — córce Barbary i Witolda Dwornickich oraz Marcinowi — synowi Elżbiety i Mariana Bednarków. (k)

Podgrzewana woda w „Fali”

Po trzytygodniowej przerwie, spowodowanej robotami konserwacyjnymi instalacji ciepłowniczych, przywrócono podgrzewanie wody w basenach kąpieliska „Fala”. Od wczoraj woda ogrzewana jest już do temperatury 30 stopni. (kt)



WAŻNE TELEFONY

Informacja o usługach	398-10
Informacja kolejowa 635-55, 284-69	
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	263-86
Dworzec Północny	747-20
Informacja telefoniczna	83
Komenda Wojewódzka MO	
centrala	677-22, 282-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe	
„Polnozbyst”	409-32
Pogotowie energetyczne	
Rejon Łódź-Północ 334-31, 874-88	
Rejon Łódź-Południe	877-93
Rejon Pabianice	37-10
Rejon Zgierz	16-34-49
Rejon oświetlenia ulic	381-19
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie MO	87
Pogotowie Ratunkowe	69
Straż Pożarna	08, 666-11, 179-55, 257-77
Pomoc drogową PZMot.	52-81-10, 706-27
Centrala Informacyjna PKO, 731-82	
TELEFON ZAUFANIA	337-37
czynny w godz. 15-7 rano	

TEATRZY

NOWY — godz. 19.15 „Rosmersholm”

Pozostałe teatry nieczynne

MUZEA

HISTORIA RUCHU Rewolucyjnego (ul. Gdańska nr 13) — godz. 10-17

ODBIÓR RADOŚCISZCZ (ul. Złocińska 147) godz. 11-15

ARCHEOLÓGICZNE I ETNOGRAFICZNE (plac Wolności nr 14) godz. 12-18

BIOLOGI EWOLUCYJNEJ UL (park Sienkiewicza) godz. 10-17

CENTRALE MUZEUM WŁÓKNIENICTWA (Piotrkowska 282) — godz. 10-17

HISTORIA MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 11-15

SZTUKI (ul. Wieickowskiego 36) godz. 12-19

POLESIKI WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) nieczynne

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYŃKU (na Zdrowiu) ZOO — czynne od godz. 8 do 20 (Kasa do godz. 19)

LUNAPARK (ul. Konstantynowska 3/5) czynny w godz. 14-21

PALMIARNIA — czynna w godz. 10-17

KAPIELISKO FALA — (ul. Umny) czynne od godz. 10-19 (Kasa do 18)

KINA

BALTYK — „Lek wysokość” USA od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 18. Film przedpremierowy: „Wendeta” fr. godz. 20

IWANOWO — „Błiskie spotkania trzeciego stopnia” USA od lat 12 godz. 10, 14, 30. „Skrajna kolekcja” pol. od lat 12 godz. 12, 30, 17, 19

POLONIA — „Skrajna kolekcja” pol. od lat 12 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

PRZEDWIOŚNIE — „Mistrz kierownicy ucieka” USA od lat 15 godz. 10, 12, 30, 17, 15, 19, 30. „Niech się boi” czes. b.o. godz. 14, 30

WŁOKNIARZ — „Lek wysokość” USA od lat 15 godz. 10, 12, 18, 18, 20. „Prorok, złoty i Siedmiogrodzianie” rum. od lat 12 godz. 14

WOLNOŚĆ — „Szczęśli II” USA od lat 15 godz. 10, 12, 15, 14, 30, 17, 19, 30

WISLA — „Tortury” fr. od lat 15 godz. 10, 12, 15, 17, 19, 30. „Aktorzy prowincjonalni” pol. od lat 18 godz. 15

ZACHĘTA — „Akcja pod Arsenałem” pol. od lat 12 godz. 12, 15. „Wierna zona” fr. od lat 18 godz. 10, 15, 17, 15, 19, 30

STYLOWY-LETNIE — „Jabberwocky” ang. od lat 15 godz. 20 (w dni nieporadne — kino nieczynne)

LDK — nieczynne

STUDIO — „Cudowny kwiat” — radz. b.o. godz. 17. „Zaułek dzieł” meks. od lat 15 godz. 18, 30

STYLOWY — „Buffalo Bill i Indianie” USA od lat 12 godz. 15, 30, 17, 30, 19, 30

DKM — „W mroku nocy” USA od lat 18 godz. 17, 19, 30

KOLEJARZ — nieczynne

GDYNIA — „Pocałunki z Hongkongu” fr. od lat 12 godz. 10, 12, 15, 17, 15, 19, 30. „Poszukiwany, poszukiwana” pol. b.o. godz. 15

MŁODA GWARDA — „Podróż Sindbada do Złotej Krainy” ang. b.o. godz. 15, 30. „Kobra” jap. od lat 18 godz. 9, 30, 11, 30, 17, 30

MUZA — „Wyspa skarbów” fr. — w. od lat 12 godz. 15, 30, 17, 30. „Ucieczka z wiewnienia” radz. od lat 12 godz. 19, 30

MAJA — „Sto koni do stu brzegów” pol. od lat 15 godz. 15, 17, 19, 30

POKOJ — „Panowie, dbajcie o żony” fr. b.o. godz. 15, 30, 17, 30, 19, 30

ROMA — „Gwiezdne wojny” — USA od lat 12 godz. 10, 14, 30, 17, 19, 30. „Gwałtarek Maciek” weg. b.o. godz. 12, 30

STOKI — „Mama” radz.-rum.-fr. b.o. godz. 15, 15. „Ofiara namłotności” hiszp. od lat 18 godz. 17, 15, 19, 30

OKA — „Cudowny kwiat” radz. godz. 12, 30. „Mroczny przedmiot pożądania” fr. od lat 18 godz. 19, 15, 17, 20

POLESIE — „Była cisza” radz. od lat 12 godz. 17, 19

POPULARNE — „Bedziesz dla nas obca” radz. od lat 15 godz. 16, 18, 20. „Idź do mamy, tata pracuje” fr. od lat 18 godz. 17, 45

ENERGETYK — nieczynne

HALKA — „Wielka, wielka, największa” pol. b.o. godz. 15, 15. „New York New York” USA od lat 15 godz. 17. Film premierowy: „Mistrz kierownicy ucieka” USA godz. 20

PIONIER — „Gwiazda estrady” radz. b.o. godz. 15, 45. „Niewierna zana” fr. od lat 18 godz. 17, 30, 19, 30

REKORD — „Test pilota Pirxa” pol. od lat 12 godz. 15, 30. „Brawurowe porwanie” USA od lat 18 godz. 17, 30, 19, 30

ŚWIT — „Podręcznik Czarnego Księcia” radz. b.o. godz. 15. „Bitwa o Midway” USA od lat 12 godz. 17, 19, 30

SOJUSZ — nieczynne

TATRY — „Roman i Magda” pol. od lat 18 godz. 10, 12, 14, 17, 30, 19, 30. „Dzieci wśród piratów” jap. b.o. godz. 16

DYŻURY APTEK

Główna 14, Obr. Stalingradu 15, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Olimpijska 7a, Lutomińska 146

STAŁE DYZURY APTEK

Apteka nr 47-087, Aleksandrów, ul. Kościuski 6

Apteka nr 47-087, Konstancynów, ul. Sądowa 10

Apteka nr 47-085, Głowno, ul. Łowicka 80

INFORMACJI O DYZURACH APTEK

w Pabianicach udziela Apteka nr 47-082, ul. Armii Czerwonej 7

w Zgierz udziela Apteka nr 47-080, Dąbrowskiego 10

w Ozorkowie udziela Apteka nr 47-082, ul. Dzierżyńskiego 2

DYZURY SZPITALI POŁOŻNICTWA

Szpital im. Kopernika — z dzietnicy Górna Por. „K”, ul. Odrzańska, Cieszkowskiego, Przebysławskiego Lokatorska Rządowa, gm. Rządowa oraz ginekologia z dzietnicy Polesie Por. „K”, ul. Fornalskiej i policznictwo miasto Konstantynów

Instytut Pol-Gin AM (ul. Curie-Skłodowskiej 15) — dzietnica Górna, Por. „K”, ul. Północna, ginekologia i dzietnica Śródmieście Por. „K”, ul. 19 Lutego, ginekologia — dzietnica Polesie Por. „K”, ul. Olimpijska oraz policznictwo miasto i gmina Aleksandrów

Instytut Pol-Gin AM (Sterlinga 13) — dzietnica Śródmieście Por. „K”, ul. Kopcińskiego Rewolucji 1905 r., gm. Brótko, ginekologia — dzietnica Polesie, ul. i Maja oraz policznictwo gm. Andrespol

Szpital im. H. Wolf — dzietnica Bałuty oraz ginekologia z dzietnicy Polesie Por. „K”, ul. Kasprzaka i Gdańska oraz policznictwo miasto Zgierz

Szpital im. B. Jordera — policznictwo — dzietnica Widzew i Polesie oraz miasto i gmina Ozorków, gmina Parzewów

Szpital im. Marchlewskiego w Zgierz — ginekologia — miasto i gm. Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, miasto Konstantynów, gm. Parzewów, Andrespol, Łódź — dzietnica Widzew i z dzietnicy Polesie Por. „K”, ul. Srebrzńska

Szpital im. Biernackiego w Pabianicach — miasto i gmina Pabianice

Szpital w Głównie — miasto i gmina Głowno, Stryków, gm. Nowosolna oraz policznictwo gmina Zgierz

Szpital im. Skłodowskiej-Curie w Zgierz — policznictwo — miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Ozorków, miasto Konstantynów, gmina Andrespol, Parzewów, gmina Andrespol

Chirurgia ogólna — Bałuty

Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 23), codziennie dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewowska 35) dla przychodni rejonowych nr 1, 2 i 3, Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17) Ozorków, Aleksandrów, Parzewowski, Głowno, Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyniskich 61), Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 65), Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew — Szpital im. Sonenberg (Pienińskiego 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radzińskiego (Drewnowska 75)

Neurochirurgia — Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 23)

Laryngologia — Szpital im. Pięrogwa (Woleżańska, 103)

Okullistyk — Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 23)

Chirurgia i laryngologia dzietnica — Szpital im. Korczaka (Armi Czerwonej 15)

Chirurgia szczekowo-twarzowa — Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 23)

Toksykologia — Instytut Medyczny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

NOCNA POMOC LECARSKA

— dla poszczególnych dzietnic — czynna codziennie w godz. od 20-6 tel. centralny 566-68 w Wojevdzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łodzi

NOCNA POMOC PIELĘGNIARSKA

— dla poszczególnych dzietnic — czynna codziennie w godz. od 20-3

Łódź-Bałuty — zabiegł na miejscu w łódzkiej przyjeździ Szpitala im. H. Wolf z własnymi na zabiegł w domu chorego, tel. 777-77

Łódź-Głowno — zabiegł na miejscu w łódzkiej przyjeździ Szpitala im. Jonschera Szpitala im. B. Brudzińskiego z własnymi na zabiegł w domu chorego, tel. 406-55

Łódź-Polesie — zabiegł na miejscu w łódzkiej przyjeździ Szpitala im. Pięrogwa Szpitala im. Maturowicza z własnymi na zabiegł w domu chorego, tel. 261-85

Łódź-Sródmieście — zabiegł na miejscu w łódzkiej przyjeździ Szpitala im. L. Pasteura z własnymi na zabiegł w domu chorego, tel. 864-11

Łódź-Widzew — zabiegł na miejscu w łódzkiej przyjeździ Szpitala im. Z. Sonenberga z własnymi na zabiegł w domu chorego, tel. 864-11

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź, ul. Sienkiewicza nr 137, tel. 69

OGÓLNOOŚDZKI PUNKT INFORMACYJNY

dotyczący pracy placówek służby zdrowia — czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia, tel. 615-19

ZOŁNIERZE WRZESNIA

„Oni bronili własnej ziemi...”

Gdy 1 września o godzinie 9 Batalion Obrony Narodowej „Wieluń 1” zaatakowany został przez patrole 8 armii niemieckiej, jego jedynym dowódcą — por. Emil Woźniak ledwie zdołał się zapoznać z ludźmi, z pozycjami, z zadaniem jakie przypadały batalionowi.

Niemcy nacierali na nas ostrożnie. Nie mieli poczucia o naszym istnieniu. Batalion zmobilizowany został 30 sierpnia z okolicznych mieszkańców, a w bezpośredniej sąsiedztwo granicy — do Parciu — przybyliśmy wieczorem 31 sierpnia. Dlatego patrole złożone z żołnierzy SS Leibstandarte Adolfa Hitlera dowodzone przez gen. Seppa były ostrożne przy rozpoznawaniu walki.

Do godziny 14 trwała luźna wymiana ognia i wtedy nieprzyjaciel uderzył w lukę na styku batalionu I i Pułku Kawalerii KOP.

Walcę tę przyjeźliśmy wspólnie z ułanami. Trwała ona trzy godziny. Straciliśmy w niej dwóch oficerów, 4 szeregowców i 20 rannych, ale zdobyliśmy dużą ilość broni i amunicji. Do ciemnej nocy wróg zbierał z pola bitwy swych ludzi, a że Niemcy nie mieli wyczucia walczyć nocą, więc mieliśmy drobne sukcesy.

I właśnie w czasie tego spokoju otrzymaliśmy rozkaz wycofania się na Walichnowy, potem do Sokolnik i wreszcie na ścinane lasy lutowoskiego gdzie mieliśmy oszańcować szosę Wieruszów — Złoczew — Sieradz. Tamta 3-godzinna bitwa batalionu z wyborowymi jednostkami SS udowodniła, że nie wystarczy mieć nowoczesny sprzęt, nie wystarczy mieć przeważającą siłę ognia. Moi żołnierze, choć słabo uzbrojeni i gorzej przygotowani do walki, dawali sobie radę z wrogiem. Oni bronili własnej ziemi, własnych gospodarstw, domów, rodzin. Urodzili się tu i mieszkali. To może dlatego właśnie w powojennej niemieckiej historii tej wojny znalazłem pogardliwe wzmianki o „uzbrojonych cywilach, którzy stawali zacięty opór”.

Nie uważam aby ludzie z Batalionu Obrony Narodowej byli żołnierzami młodymi, wartościowymi, jak to chcą nam mówić niektórzy pseudohistorycy. Sieradzka Brygada Obrony Narodowej, której mój bata-



lion był częścią. wstawia się o ogromnym wkładem w walkach opóźniających na południowo-zachodniej granicy kraju i — po przebyciu ogromnych przestrzeni — zameldowała się w Warszawie.

Mnie nie było dane uczestniczyć w tych ostatnich bojach brygady. W nocy z 4 na 5 września zostałem ranny pod Sieradzem, ale wiem, że mój batalion był w ciężkiej walce. I mimo że został rozbity pod Łodzią, to jednak się do kapitulacji. Ja natomiast podzieliłem los tysięcy jeńców wojennych. A kiedy wróciłem do obozu, stanąłem do pracy. Pracuję jeszcze do dziś. Co prawda jestem już na emeryturze, ale wciąż mam dość siły, by oprócz pracy zawodowej udzielać się społecznie. Myślę, że to mój obowiązek... Notował: HENRYK ZAWIRA

O dyrygowaniu

(Dokończenie ze str. 1) nie zakład produkcyjny, w którym realizuje się plan.

„Taki młody i powierzono mu taką funkcję” — co Pan sądzi o tym komentarzu?

— Nigdy nie oceniano mnie z pozycji „za młody”. To czego chcę od siebie i muzyki uważam za najważniejsze w pracy. Nie będę przypominał, że wielu w moim wieku zdążyło już zapisać się w pamięci i umrzeć.

— Zawód dyrygenta to wieczna nauka.

— Studiowanie partytur to coś na kształt lektury własnej. Pracuję się nad nimi z potrzeby bo wymaga tego koncert i dla przyjemności, bo chciałoby się ten utwor dyrygować.

— Czy lubi Pan muzykę młodzieżową, atmosferę dyskotek?

— Nie bo nie lubię muzyki bałańskiej, a przeboje myśla mi się. Ale lubię jazz. Ponadto interesuje mnie muzyka filmowa. Kiedyś byłem teatrem, sporo do filmów krótkich byłem nawet asystentem reżysera.

— Kiedy będziemy oglądać w Teatrze Wielkim spektakle pod Pana batutą?

— 3 września będę dyrygował „Don Carlosa” O mojej samodzielną pracę nad jakimś tytułem operowym jeszcze nie chciałem mówić. Pracuję jednak etapowo będzie nadal koncertować i występować. Myślę, że okazało się to ważne i znaczące nie tylko dla mnie ale i dla teatru. Rozmawiała: RENATA SAS

Dziś o Radio i TV

WTOREK, 28 SIERPNIA

PROGRAM IV

PROGRAM I

11.40 Tu radio kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Muzyka polskimi melodiami. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01 Stara i nowa muzyka woj. skowa. 13.20 Comba jazzowe. 13.30 Kaczk melomana. 14.00 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama”. 15.00 Wład. 15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.18 Studio „Gama”. 16.00 Tu Jedynek. 17.30 Radiokurier. 18.00 Tu Jedynek. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Koncert zyczeń. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Kiermasz polskiej piosenki. 19.40 Relaks z muzyką ludową. 20.00 Wład. i Inf. dla kierowców. 20.05 Koncert zyczeń. 21.00 Wład. 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80. 21.25 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.29 Utwory Stanisława Moniuszki. 22.30 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu Kierowców. 22.23 Łódź na muzycznej antenie (L). 23.00 Witaj Was Polsko. 0.01 Wład.

PROGRAM II

11.30 Wład. 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKC. 11.40 Muzyka spod strzechy. 12.05 Wakacje melomana. 12.55 Chwila z melodia. 13.00 Publicystyka krajowa. 13.10 „Zagadka muzyki” — aud. E. Dulskiego (L). 13.30 Wład. i komunikat dla górników. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.51 J. P. Rameau: II Suita z bal. „Les Paladins”. 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.25 Tu Radio — Moskwa. 14.45 Muzyka Mozarta — Symfonia koncertująca Es-dur. 15.20 Popołudnie dzwonią chorągwoźców. 16.00 Gra Ork. H. Farcella. 16.10 Śpiew chórny — interpretacje, temperamenty, nastroje. 16.40 „Kleinot z nefrity” — fragm. poematu proz. Nguyễn-Du. 17.00 Operetka. Jej twórcy i wykonawcy. 17.20 Przeciw ludzkiej naturze. 18.00 Zagraniczne chóry na polskich estradach. 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”. 18.30 Echo dnia. 18.40 Krajobrazy. 19.00 Koncert z nagrań WOSPRTV w Katowicach. 19.40 Dom i my. 19.55 Katalóg wydawniczy. 20.00 Redakcyjny Forum. 20.20 „Płyty stare i nowe”. 21.00 Duet. 21.10 Piosenki i kompozycje Dinu Lipatti — pianista i sportowiec. 21.40 Utwory Eugeniusza Morawskiego. 23.30 Wład. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

11.00 Codziennie powieść w wydaniu dzielnikowym — E. Fejes: Dobry wieczer lato, dobry wieczer miłość. 11.30 Dyskoteka pod gruszą. 12.00 Ekspres przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Widmo” — odc. pow. G. Simeonona. 14.00 Antologia polskiej muzyki skrzypcowej 15.00 Ekspres przez świat. 15.05 Wakacje ze swingiem. 15.40 Muzyka młodej generacji. 16.00 „Nastroje” — rep. G. Brajlewskiego. 16.20 Muzykobranie. 16.45 Świat rok 79. 17.00 Ekspres przez świat. 17.05 Muzyka poezja UKF. 17.40 Błęsky odleń bluesa. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Pisarz miesiąca — Miron Białoszewski. 19.15 Gra Krzysztof Sadowski. 19.30 Ekspres przez świat. 19.35 Opera tygodnia — M. Rimski-Korsakow. „Sadko”. 19.50 „Zapach niesięci”. — odc. pow. W. Żukrowskiego. 20.00 Z mojej dyktoski. 20.30 „Dzień w Wenecji” — aud. H. Mozer-Ciechanowicz. 21.00 Muzyczny seans filmowy. 21.35 Antologia piosenek francuskich. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — A. Makowicz. 22.15 Gdańsk 39 — „40 lat później” — rep. dok. 22.35 Różne barwy fletu. 23.00 Poezja Czarnej Ladu. 23.05 Między dniem a snem.

TELEWIZJA

PROGRAM I

5.00 Dla szkół: język polski kl. 5-6 — Spotkanie z pisarzem. 10.00 — program dla najmłodszych — kl. 1-3. „Czerwone zółte zielone — Lewa strona (kolor). 15.30 Tv Klub Seniora. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik (kolor). 16.30 Bractwo Żelazne

PROGRAM II

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 sierpnia 1979 r. zmarł w wieku 81 lat S. + P. ANDRZEJ BANAŚKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 sierpnia br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Dołach.

CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWIE, WNUCZKI, PRAWNUCZKI I POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 25 sierpnia 1979 roku zmarł nagle w wieku lat 73, nasz ukochany Mąż, Ojciec, Teść, S. + P. inż. KONSTANTY POSZEPZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 sierpnia br. o godz. 15 z kaplicy na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy: ŻONA, SYNOWIE, SYNOWA I POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 sierpnia 1979 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w wieku 67 lat S. + P. LEOKADIA SZTARK

z domu SKONECZKA. Pogrzeb odbędzie się dnia 28 sierpnia br. o godzinie 14.30 na cmentarzu Zarzew.

MAŻ, CÓRKA, SYNOWIE, SYNÓWIE, ZIEĆ, WNUCZKI I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 26 sierpnia 1979 roku zmarł po ciężkiej chorobie w wieku lat 72, nasz ukochany Ojciec, Dziadek i Pradziadek S. + P. MARIAN SULIMA

RZEMIEŚLNIK. Pogrzeb odbędzie się dnia 29 sierpnia br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiamy pogrążone w smutku DZIECI

TOMASZOWI TENUSOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci M A T K I składa GRONO PRZYJACIÓŁ z SZCZERCOWA

KOL. SŁAWOMIRZE JAGIEŁA

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci M A T K I składają: KOŁEŻANKI I KOŁEDZY ze SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 124.

KOL. RYSZARDA SOBCZYKA

serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie składają: DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA oraz KOŁEŻANKI I KOŁEDZY z ZPDZ „OLIMPIA”

Szekli (kolor). 16.50 Zanim zostaną dowódcami. 17.25 Sonda (kolor). 17.55 Dzień dobry w kręgu rodziny (kol.). 18.25 „Viki syn Wikinów” — odc. 13 pt. „Czarodziejski miecz karzelek” (odcinek ostatni). 18.50 Radzi myślnikom. 19.00 Dobranoc. 19.10 Siódemka. 19.30 Wieczór z dziennikiem (kolor). 20.15 Twój współczesny — „Kobieta z lancetem” — radz. film fab. 21.45 Nocny koncert — występ Orkiestry PRTV w Katowicach oraz orkiestry rozrywkowej z Brna. 22.20 Dziennik (kolor). 22.35 Studio Sport (kolor).

PROGRAM II

17.10 Słowa za słowa — dorobek literacki w zakresie przekładu w 35-lecie PRL (kolor). 17.35 Polskie konie arabskie w USA — film dok. 18.00 „Poradnik dobrych obyczajów” (kolor). 18.30 Program morski — „Romantyczny eksport”. 19.10 Wiadomości — wyd. kieleckie (L). 19.30 Wieczór z dziennikiem (kolor). 20.15 Wtorek melomana (kolor). 21.15 24 godziny (kolor). 21.25 Spotkanie z Wiewią Gromową — recital wokalny. 21.45 Wieczór filmowy (kolor). 21.50 „Film opowiada o sobie”.

Z powodu zgonu naszego emerytowanego pracownika

STEFANA MIATKOWSKIEGO wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają: DYREKCJA, POP. PZPR, RADA ZAKŁADOWA I POZOSTALI WSPÓŁPRACOWNICY z PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁU CHŁOBNICTWOWEGO w ŁODZI

Nie wydaje się przesadzona opinia, że na samochodowym bazarze można sprzedać wszystko, co jeszcze jako tako jeździ o własnych siłach. Nabywcy wyraźnie preferują wygląd estetyczny tapicerki. Wzicie mała „eleganckie” pojazdy, którymi zaraz można się pochwalic rodzinie i znajomym. Nietrudno przewidzieć, że wielu „szczęśliwych” nabywców czeka gorzkie rozczarowanie, gdy pierwsza stota i śnieć ujawnia z całą bezwzględnością zamalowane diury w karoserii. Jeszcze raz więc przestrzegamy amatorów własnych czterech kółek przed pochopnym wydaniem pieniędzy. Na pewno mają rację fachowcy, którzy doradzają kupowanie samochodów w możliwie oryginalnym stanie. Właściciele takich aut z reguły są bardziej uścinkliwi przy ustalaniu ostatecznej ceny, a nabywca zyskuje większą pewność, że naprawy, jakich dokonano, będą solidne.

A oto notowania według cen wywoławczych w tys. zł:

„PF 126p” — 600: 1979: 131-140, 1978: 129-130, 1977: 105-115, 1976: 97-105, 1975: 85-93, 1974: 80-87.
„PF 126p” — 650: 1979: 148-160, 1978: 129-140, 1977: 112-125.
„Warszawa”: 1979: 80-95, 1978: 65-75, 1977: 59-75, 1976: 57-68, 1989: 51-60, 1968: 38-50.
„Syrana”: 1979: 110-125, 1978: 98-112, 1977: 88-95, 1976: 78-87, 1975: 72-78, 1974: 65-71, 1973: 60-67, 1972: 52-60, 1971: 45-51, 1970: 38-47.
„Zastava”: 1979: 280, 1978: 225-250, 1977: 185-210, 1976: 190-195.
„Skoda”: 1978: 280-280, 1977: 220-250, 1976: 180-170, 1975: 145-160, 1974: 130-142, 1973: 122-138, 1972: 110-122, 1971: 105-118, 1970: 100-110.
„Warburg”: 1979: 310, 1978: 250-280, 1977: 220-245, 1976: 190-210, 1975: 175-185, 1974: 150-175, 1973: 145-155, 1972: 130-140, 1971: 125-135, 1970: 118-130.
„Trabant”: 1976: 118-125, 1975: 108-115, 1974: 98-108, 1973: 92-100, 1972: 75-85, 1971: 68-77, 1970: 62-70.
„Zaporoziec”: 1977: 140-150, 1976: 120-125, 1975: 110-125, 1974: 100-110.
„Lada 1500”: 1978: 300-320, 1977: 290-300, 1976: 280-295.
„Lada 1500 S”: 1979: 400, 1978: 320-345, 1977: 265-280.
„Dacia”: 1975: 142-155, 1974: 138-145, 1973: 130-140.

(OBSERVATOR)

W dziesiątkach miejscowości zamknięto szkoły i przzerwano prace. Robotnicy z fabryki cygar w Valkenswaard z miejsca porzucili maszyny i wyszli tłumnie na ulice. Stały tramwaje jadące do Hagli, siedziby rządu w Stolicy w Amsterdamie atmosfera była napięta, nieoczekiwana. Zamknięto biura, zamknięto gładzie, z głównych arterii komunikacyjnych nagle zniknęły patrole niemieckie, a na dworcach głównym aż kąbiło się od Niemców i holenderskich nazistów. Na przedmieściach Amsterdamu, Rotterdamu i Hagli, wzdłuż szos prowadzących do tych miast stali tłumy ludzi z flagami i kwiatami, mając nadzieję, że oni pierwsi powitają brytyjskie czołgi jadące z południa.

Szerzyły się pogłoski, rosły z godziny na godzinę. W Amsterdamie wielu mieszkańców „wiedziało”, że wojska brytyjskie wywoliły już Hage niedaleko wybrzeża, około 30 mil na południowy zachód w Hladze „wiedzialo”, że Rotterdam wielkie miasto portowe odległe o 15 mil został już wyzwolony. Podróżni w pociągach na każdej stacji otrzymywali różne wiadomości.

25-letni Henri Peijnenburg jeden z przywódców holenderskiego ruchu oporu wracał z Hagli do domu w Nijmegen. Z Hagli do Nijmegen jest niecałe 80 mil. Na początku swej podróży usłyszał, że Brytyjczycy wkroczyli do starożytnego, pogranicznego miasteczka Maastricht. W Utrechtie powiedziano mu, że Anglijcy są już w Roermond. W Arnhem zapewniano go, że Brytyjczycy zajęli już Veng leżące o kilka mil od granicy niemieckiej. Kiedy wreszcie dotarłem do domu — wspomniała — spodziewałem się, że na ulicach zobaczę już alianców, ale wszystko co zobaczyłem, to wycofujących się Niemców. Był skonsternowany i zaniepokojony.

Jego niepokój podzieliłi inni — zwłaszcza kierownictwo holenderskiego ruchu oporu które potajemnie spotkało się w Hladze Im który z napięciem obserwowali rozwój wydarzeń, wydawało się początkowo, że Holandia jest u progu wolności. Czołgi alianców mogły z łatwością przeciąć całą Holandię, od

granicy belgijskiej do Zuider Zee (Morze Południowe). Podzielnie było przekonane, że „brama wjazdowa” do Niemiec, przez Holandię stoi otworem.

Przywódcy holenderskiego ruchu oporu wiedzieli, że Niemcy faktycznie nie mieli wojsk, które byłyby w stanie powstrzymać zdecydowane natarcie alianców. Siły niemieckie były śmieśnięte małe — jedna dywizja o niepełnym stanie, złożona ze starszych już ludzi, z brzozy wybrzeża (siedzili już oni w swych betonowych bunkrach od 1940 roku nie oddawszy ani jednego strzału) oraz parę innych niepełnowartościowych, ostatniej kategorii jednostek, których wartość bojowa była w najwyższym stopniu wątpliwa — a więc holenderskie SS, skłeczone naprzecde oddziały garnizonowe, rekonwalescenci i żołnierze niezolndni do służby ze względów zdrowotnych. Ci ostatni zgrupowani w jednostkach trafnie nazwanymi batalionami „żoładkowymi i usznymi”, ponieważ większość żołnierzy tych batalionów cierpieła na wrzody żołądka lub niedosłyszalo.

Dla Holendrów oczywista rzeczą wydawało się, że aliancy posuwają się naprzód, a inwazja na Holandię jest już blisko. Ale jej powodzenie zalezalo od szybkości natarcia wojsk brytyjskich z południa. I nad tym glowilo się kierownictwo holenderskiego ruchu oporu: nie mieli żadnych danych, by dokladnie poznać rozmiary brytyjskiej ofensywy.

W zalewie różnych wiadomości i pogłosek wiele grup ruchu oporu zaczęło się gwałtownie zastanawiac o robic. Chociaz ksiądz Bernhard i SRAEF — Naczelne Dowodztwo Sojuzniczych Sił Ekspedycyjnych — przestrzegali przed ogólnokrajowym powstaniem niektórym członkom zabrakło cierpliwości. Uwazali, że nadszedł czas bezpośredniej walki z wrogiem, twarzą w twarz, aby w ten sposób pomoc nacierającym aliancom. Bylo jasne, że Niemcy obawali się powszechnego zrywku. W wycofujących się kolumnach niemieckich, jak widzieli ludzie podziemia, żołnierze siedzieli na białkach samochodów z karabinami i pistoletami maszynowymi w pogotowiu. Wielu żołnierzy podziemia palilo się do walki. Nie zniechęcay ich to ostrzeżenia.

We wsi Ede, lezacej o kilka mil na północny zachód od Oesterbeek, 25-letni Menno „Tony” de Nooy uslowil przekonac dowódce swego oddzialu, Billa Wildeboera, żeby zaatakowac. Przeciez juz dawno postanowiono, dowodzil „Tony”, że oddzial opanuje Ede, osrodek szkoleniowy marynarzy niemieckich, w ktorym w tej chwili prawie juz nie bylo Niemców. De Nooy proponowal, żeby po prostu zajac te budynki. Starszy od niego wiekiem Wildeboer, byly starszy sierzant armii holenderskiej, byl innego zdania.

— Nie wierze tej sytuacji — powiedzial mu. — Jeszcze nie pora. Musimy czekac.